

Sygn. akt I ACa 387/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski
Sędziowie:	SSA Wiesława Kaźmierska SSA Maria Iwankiewicz (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Goltsche

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w O.

przeciwko M. D.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 24 września 2013 r., sygn. akt I C 362/12

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Wiesława Kaźmierska Artur Kowalewski Maria Iwankiewicz

Sygn. akt I ACa 387/14

UZASADNIENIE

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w O. (w chwili wniesienia pozwu działająca pod firmą: (...) sp. z o.o. w O.) domagała się uznania za bezskuteczną w stosunku do niej umowy sporządzonej w dniu 4 listopada 2011r. przed notariuszem W. O. i wpisanej do Repertorium A numer (...), na podstawie której dłużnik powoda – W. D. darował pozwanemu M. D. nieruchomość gruntową składającą się z działki gruntu o numerze (...) położoną w miejscowości P. oraz grunt oddany w użytkowanie wieczyste – działkę (...) i budynek stanowiący odrębną nieruchomość- położoną w miejscowości P..

Pozwany M. D., w odpowiedzi na pozew, domagał się oddalenia powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 24 września 2013 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa umowę darowizny z dnia 4 listopada 2011 r. zawartą między W. D. i M. D. przed notariuszem W. O., wpisaną do Rep. A nr (...) na podstawie której dłużnik powoda – W. D. darował pozwanemu M. D. prawo własności nieruchomości – działki gruntu o nr (...) o powierzchni 0,0305 ha, położonej w miejscowości P. dla której Sąd Rejonowy w Drawsku Pomorskim prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz prawo użytkowania wieczystego działki o nr (...) o powierzchni 0,06 ha i znajdującego się na tej działce budynku stanowiącego odrębną nieruchomość położonej w miejscowości P. (...), dla której Sąd Rejonowy w Drawsku Pomorskim prowadzi księgę wieczystą nr (...)(pkt.1) i orzekł o kosztach zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.217 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt. 2) oraz kwotę 15.150 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w zakresie uiszczonej przez powoda opłaty od pozwu.

Rozstrzygnięcie tej treści sąd pierwszej instancji wydał po dokonaniu ustaleń faktycznych z których wynika, że W. D. jest ojcem pozwanego M. D. i współnikiem (...) Spółka Jawna A. H. i W. D. w K. (dalej: spółka (...)), która została zarejestrowana w KRS w dniu 3 stycznia 2003 r. a jej działalność gospodarcza polegała na produkcji i sprzedaży wyrobów betonowych, prowadzenia robót budowlanych oraz handlu artykułami spożywczymi, przemysłowymi, transportu drogowego oraz wydobywaniu kruszyw. Na mocy uchwały współników spółki (...) nr (...) z dnia 9 marca 2005 r. pozbawiono W. D. prawa do reprezentacji Spółki i jako uprawnionego do reprezentacji spółki i składania oświadczeń woli w imieniu spółki wskazano A. H., którym W. D. pozostawał w konflikcie.

Z ustaleń tego Sądu wynika, że spółka (...) zakupiła od powoda cement wraz z usługami z tym związanymi. Powód dostarczył zamówiony towar oraz wykonał umówione świadczenie. Łączna wartość zakupionego towaru wynosiła 260.730,98 zł. Spółka (...) nie zapłaciła tej kwoty powodowi dobrowolnie. Powód wystąpił z dwoma powództwami o zapłatę nieuiszczonej ceny sprzedaży. Pierwsze o zapłatę kwoty 251.042,47 zł powód wniósł do Sądu Okręgowego w Opolu, który w dniu 8 marca 2011 r. wydał wyrok zaoczny, następnie zaopatrzonego w klauzulę wykonalności dnia 24 marca 2011 r. (sygn. akt VI GC 22/11). Zgodnie z tym tytułem wykonawczym spółka (...) winna zapłacić powodowi kwotę 251.042,47 wraz z odsetkami ustawowymi od kwot i dat szczegółowo w nim wymienionych do dnia zapłaty oraz zwrócić koszty postępowania w wysokości 19.770 złotych. Drugie powództwo o zapłatę kwoty 9.688,51 zł powód wytoczył jednocześnie przeciwko współnikom spółki (...) tj. przeciwko A. H. i W. D. przed Sądem Rejonowym w Opolu, który w dniu 30 sierpnia 2011 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, następnie zaopatrzonego w klauzulę wykonalności dnia 28 września 2011 r. (sygn. akt V GNc 3780/11). Zgodnie z tym tytułem wykonawczym spółka (...) oraz jej współnicy winni zapłacić powodowi solidarnie kwotę 9.688,51 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 25.06.2011 r. do dnia zapłaty oraz zwrócić koszty postępowania w wysokości 1.292 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że na podstawie umowy darowizny sporządzonej 4 listopada 2011r. przed notariuszem W. O., wpisanej do Rep. A nr (...) W. D. darował M. D. prawo wieczystego użytkowania działki gruntu numer (...) oraz prawo własności posadowionego na tej działce budynku, stanowiącego odrębną nieruchomość oraz prawo własności zabudowanej działki gruntu nr (...). Przystępując do aktu notarialnego W. D. oświadczył, że jest wieczystym użytkownikiem działki gruntu nr (...) i właścicielem posadowionego na tej działce budynku mieszkalnego oraz właścicielem działki gruntu nr (...), stanowiącej nieruchomość zabudowaną budynkiem gospodarczym. Wymienione nieruchomości nabył będąc żonatym, ale ze środków pochodzących z jego majątku osobistego. Wartość rynkową darowizny strony umowy określiły na 260.000 zł.

Sąd Okręgowy wskazał w swoich ustaleniach, że powód na podstawie uzyskanych tytułów wykonawczych wszczął postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Drawsku Pomorskim pod sygn. KM 2328/11 (na podstawie tytułu wykonawczego prawomocnego nakazu zapłaty zaopatrzonego w klauzulę wykonalności sygn. akt V GC 3780/11) oraz pod sygn. KM 2113/11 (na podstawie tytułu wykonawczego prawomocnego wyroku zaocznego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności sygn. akt V. GC 22/11), która to egzekucja początkowo prowadzona była przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia - Fabrycznej pod sygn. akt

999/11, a następnie została przekazana Komornikowi w D.. Egzekucja wszczęta przeciwko spółce (...) okazała się bezskuteczna, o czym wierzyciel został powiadomiony pismem z dnia 22 października 2011r.

Sąd ten ustalił nadto, że w dalszej kolejności powód wystąpił do Sądu Okręgowego w Opolu o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikom spółki jawnej (...). Sąd ten postanowieniem z 16 listopada 2011 r. przychylił się do tego wniosku nadając prawomocnemu wyrokowi zaocznemu Sądu Okręgowego w Opolu z 8 marca 2011 r., sygn. akt VI GC 22/11 klauzulę wykonalności przeciwko wspólnikom spółki (...), tj. przeciwko A. H. i W. D.. Dysponując tytułami wykonawczymi przeciwko wspólnikom spółki (...), w związku z całkowitą bezskutecznością egzekucji prowadzonej przeciwko Spółce, powód wystąpił do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Drawsku Pomorskim z wnioskami o wszczęcie egzekucji także z majątków osobistych A. H. i W. D.. Pismem z 13 grudnia 2011r. Komornik ten zawiadomił W. D. o zajęciu rachunku bankowego i zakazie wypłat, a następnie pismem z 14 grudnia 2011r. wezwał go do zapłaty należności. W. D. oświadczył Komornikowi prowadzącemu egzekucję, że spółka (...) posiada majątek – jest właścicielem nieruchomości w postaci działek gruntu, na których znajdują się budynki biurowe i produkcyjne, działki gruntu, na których zorganizowana jest żwirownia oraz nieruchomości w postaci sklepu spożywczego, a także ruchomych środków trwałych.

Z ustaleń tych wynika także, że W. D. zaskarżył zażaleniem do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu postanowienie Sądu Okręgowego w Opolu z 16 listopada 2011r. wskutek czego Sąd ten postanowieniem z 16 stycznia 2012r., sygn. akt I ACz 44/12 zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko W. D. oddalił. W. D. kwestionował również postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty wydanemu przez Sąd Okręgowy w Koszalinie w sprawie VI GNc w dniu 18 marca 2011r. w sprawie z wniosku wierzyciela B. D.. Na skutek jego zażalenia Sąd Apelacyjny w Szczecinie zmienił zaskarżone postanowienie w zakresie odnoszącym się do W. D., w ten sposób, że wniosek o nadanie przeciwko niemu klauzuli wykonalności oddalił. Postanowieniem z dnia 2 lutego 2012 r. postępowanie egzekucyjne w stosunku do W. D. zostało umorzone.

Sąd pierwszej instancji wskazał w swoich ustaleniach, że w lutym 2012 r. W. D. wystąpił do Sądu Rejonowego w Koszalinie z wnioskiem o ogłoszenie upadłości (...) Spółki Jawnej A. H. i W. D. obejmującej likwidację majątku i postanowieniem z 21 marca 2012 r. sygn. akt VII GU 9/12 Sąd ten ogłosił upadłość spółki z możliwością zawarcia układu. Następnie Sąd Rejonowy w Koszalinie postanowieniem z 13 marca 2013r. w sprawie o sygn. akt VII GU 18/12 zmienił wcześniejsze orzeczenie w przedmiocie upadłości z możliwością zawarcia układu na upadłość obejmującą likwidację majątku dłużnika.

W oparciu o takie ustalenia Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione.

Przytoczywszy treść art. 527 k.c. Sąd ten stwierdził, że w niniejszej sprawie wystąpiły wszystkie przesłanki, jakie muszą być spełnione, aby uznać, że umowa darowizny zawarta pomiędzy W. D. a pozwanym M. D. jest bezskuteczna w stosunku do powoda. Przesłankami tymi są: pokrzywdzenie wierzycieli na skutek dokonanej czynności prawnej; ma ono miejsce gdy wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności (art. 527 §2 k.c.), uzyskanie przez osobę trzecią, z którą dłużnik dokonał czynności, korzyści majątkowej, wiedza osoby trzeciej, że na skutek dokonania czynności z dłużnikiem nastąpi pokrzywdzenie jego wierzycieli. Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że w tej sprawie pozwany skupił się przede wszystkim na wykazywaniu braku niewypłacalności spółki jawnej (...), której W. D. jest wspólnikiem i która to spółka była kontrahentem powoda oraz braku świadomości W. D. istnienia niewypłacalności spółki (...) w czasie dokonywania zaskarżonej w niniejszym postępowaniu czynności darowizny. Tymczasem dłużnikiem powoda był również darczyńca – ojciec pozwanego, W. D. i to z mocy prawa tj. na podstawie art. 22 § 2 ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (dalej k.s.h.). Z przepisu tego wynika bowiem, że każdy wspólnik odpowiada za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem solidarnie z pozostałymi wspólnikami oraz ze spółką (...). Zdaniem Sądu Okręgowego oznacza to, że jest to odpowiedzialność osobista i nieograniczona, a reguła ta nie może być w stosunkach zewnętrznych zmieniona, gdyż art. 22 § 2 k.s.h. ma charakter normy ius cogens. Możliwe jest wewnętrznie - między wspólnikami - wprowadzenie modyfikacji, w szczególności przez ograniczenie odpowiedzialności, jednak wywołuje ono tylko skutki wewnętrzne z prawem regresu między wspólnikami.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że odpowiedzialność W. D. jako dłużnika powoda nie mogła być kwestionowana, a co więcej - jest ona dodatkowo stwierdzona wprost orzeczeniem sądowym prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydany przez Sąd Rejonowy w Opolu sygn. akt V GNc 3780/11 zaopatrzonemu w klauzulę wykonalności, który stanowi tytuł wykonawczy także przeciwko wspólnikom Spółki (...) Sp.j., tj. przeciwko A. H. i W. D.. W tej sytuacji, dla oceny w niniejszej sprawie zaistnienia przesłanek z art. 527 k.c. istnienie stanu niewypłacalności spółki (...) oraz okoliczność świadomości W. D., co do sytuacji finansowej Spółki, nie ma żadnego znaczenia.

Sąd ten uznał, że nie ma też w przedmiotowej sprawie żadnego znaczenia okoliczność, że w myśl art. 31 § 1 k.s.h. wierzyciel spółki może prowadzić egzekucję z majątku wspólnika w przypadku, gdy egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna (subsydiarna odpowiedzialność wspólnika), gdyż wspólnik spółki jawnej staje się dłużnikiem nie dopiero wskutek bezskuteczności egzekucji wobec spółki, ale już z chwilą powstania zobowiązania spółki. W ocenie tego Sądu bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostają również relacje W. D. z drugim wspólnikiem i jego wpływ na zarządzenie spółka, gdyż jako wspólnik stał się on ex lege dłużnikiem z chwila zaciągnięcia zobowiązania przez Spółkę. Sąd pierwszej instancji nie miał żadnych wątpliwości co do tego, że poprzez zawarcie zaskarżonej umowy darowizny nastąpiło pokrzywdzenie wierzycieli powodowej spółki. Sąd ten podkreślił, że pozwany w procesie w ogóle nie kwestionował, że darczyńca W. D. stał się wskutek darowizny niewypłacalny. Należało uznać tę okoliczność za niekwestionowaną, tym bardziej, że pozwany nawet nie wskazał żadnych dowodów, że wskutek darowizny W. D. nie stał się niewypłacalny. Przeciwnie - z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy i aktach komorniczych wynika, że nieruchomości i prawa, które były przedmiotem tejże umowy stanowiły jedyny istotny składnik majątku W. D., jakim dysponował a ich zbycie spowodowało, że brak było składników majątkowych do których powód mógł skierować egzekucję. Potwierdza to też treść pisma Komornika sądowego w D. z 4 lipca 2012 r.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że w tej sytuacji na pozwanym spoczywał obowiązek obalenia domniemania z art. 529 k.c. że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, którego nie zdołał wzruszyć. Według tego Sądu - data powstania wierzytelności powoda, daty wydania orzeczeń przeciwko Spółce i W. D., nawet daty uprawomocnienia się tych orzeczeń i nadania im klauzul wykonalności świadczą o tym, że w chwili dokonania darowizny w dniu 4 listopada 2011 r. W. D. działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W tym zakresie, dowód z zeznań świadka W. D. tam, gdzie twierdził, że podjęcie działań w celu wyegzekwowania należności przez powoda i dokonanie darowizny w podobnym czasie należy uznać za zbieg okoliczności Sąd ten uznał za niewiarygodny. Wobec faktu, że umowa darowizny została zawarta pomiędzy dłużnikiem i jego synem, aktualizuje się domniemanie z art. 527 § 3 k.c. według którego, jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku domniemywa się, że osoba ta wiedziała, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Sąd Okręgowy zaznaczył też, że prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność wiedzy pozwanego - obdarowanego, odnośnie działania W. D. ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli okazało się zbędne z uwagi na treść art. 528 k.c. zgodnie z którym, jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Sąd ten wyjaśnił, że nawet gdyby pozwany rzeczywiście nie był świadomy istniejących po stronie ojca zadłużeń (czego nie udowodnił) okoliczność ta, z punktu widzenia brzmienia zacytowanego przepisu i tak nie miałaby znaczenia, skoro pozwany uzyskał korzyść majątkową pod tytułem darmym.

Za niezasadne Sąd Okręgowy uznał twierdzenia, że W. D. darował pozwanemu nieruchomości i prawa wchodzące w skład majątku wspólnego jego i jego małżonki, bowiem przeczą temu zapisy w aktach notarialnych i księgach wieczystych. Dokonując nabycia nieruchomości, które objęte zostały później darowizną, W. D. oświadczał, że nabycia dokonuje ze środków pochodzących z jego majątku odrębnego, a zatem przedmiot sprzedaży nie wchodzi do wspólności majątkowej małżeńskiej. Również w samej umowie darowizny, przystępując do aktu notarialnego W. D. oświadczył, że wymienione nieruchomości nabył będąc żonatym, ale ze środków pochodzących z jego majątku osobistego. Sąd ten nie znalazł podstaw do kwestionowania wiarygodności przedłożonych przez strony dokumentów

oraz dokumentów znajdujących się w aktach egzekucyjnych a także istotnych dla sprawy dokumentów urzędowych – tytuły wykonawcze i akty notarialne, których (zwłaszcza co do dat ich powstania) strony nie kwestionowały.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w treści przepisu art. 98 §1 w zw. z art. 99 k.p.c. W pkt. 2 wyroku Sąd zasądził od pozwanego 7.217 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika reprezentującego stronę powodową ustalonego na podstawie § 6 pkt. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (pkt 2. wyroku).

Postanowieniem z 14 października 2013 r. Sąd ten uzupełnił wyrok zasądzając od pozwanego na rzecz powoda w kwotę 15.150 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu w zakresie uiszczony opłaty od pozwu.

Apelację od tego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) art. 233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie ustaleń faktycznych niezgodnych ze zgromadzonym materiałem dowodowym oraz zeznaniami świadka, polegających na przyjęciu, że w wyniku zawarcia umowy darowizny w dacie 04 listopada 2011 roku, dłużnik, a w tym także spółka jawna (...), stał się niewypłacalny, doszło do pokrzywdzenia wierzyciela, pomiędzy zawarciem umowy, a pokrzywdzeniem wierzyciela zachodzi związek przyczynowy, iż powód w wyniku tej czynności utracił możliwość zaspokojenia swoich wierzytelności, pozwany zawierając umowę działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela - powoda, oraz że mimo trwającego postępowania upadłościowego wydanie skarżonego orzeczenia jest prawidłowe, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego nie prowadzi do takich wniosków, a wręcz przeciwnych,

b) art. 527 §1 i 2 k.c. poprzez niewłaściwą jego wykładnię w świetle stanu faktycznego i zgromadzonych dowodów, a tym samym uznanie, że przesłanki w nim wymienione ziściły się, a tym samym umowa darowizny może zostać uznana za bezskuteczną w stosunku do powoda, bezzasadne przyjęcie za udowodnione, że dokonana czynność doprowadziła do tego, że dłużnik (rozumiany tak jako spółka (...), jak i jej obaj współnicy) stał się niewypłacalny, mimo, że Sąd posiadał wiedzę, że spółka posiada majątek o wielokrotnie większej wartości niż wierzytelność powoda oraz, że w toku postępowania upadłościowego w 2012 roku, spółka (...) osiągnęła dochody i zapłaciła kilkadziesiąt tysięcy podatku,

c) art. 22 ksh, poprzez uznanie, wbrew zgromadzonym dowodom i wyjaśnieniom świadka P. D., że spółka (...) stała się niewypłacalna i tym samym zastosowanie może mieć przy orzekaniu w sprawie, dyspozycja § 2 art. 22 ksh

d) art. 31 ksh, przez uznanie, że w przedmiotowym sporze nie ma on zastosowania, gdy właśnie to ten przepis ma istotne, kluczowe wręcz znaczenie dla rozstrzygnięcia czy powództwo jest uzasadnione i że wymagane przesłanki, dla uznania bezskuteczności czynności zostały spełnione.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa, jako co najmniej przedwczesnego; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Koszalinie.

W uzasadnieniu apelujący wskazał, że nie została spełniona czwarta niezbędna przesłanka skuteczności skargi pauliańskiej, a mianowicie nie wiedział on i przy zachowaniu należytej staranności nie mógł wiedzieć o ewentualnym pokrzywdzeniu wierzyciela. Taki stan odpowiada zarówno stanowi świadomości pozwanego z dnia aktu darowizny, jak i istniał przed tym momentem, bowiem nie będąc związany z działalnością gospodarczą ojca, pozwany nie miał żadnej wiedzy o stanie jego interesów, jak i relacji finansowych związanych z tą działalnością. Apelujący podniósł, że tak przed zawarciem umowy darowizny, jak i po tym akcie, sytuacja ojca pozwanego nie uległa zmianie. Zdaniem skarżącego odmienność ocen Sądu w zakresie czwartej przesłanki wynika z odmiennej oceny stanu faktycznego i różnej oceny dowodów zarówno co do treści dokumentów zebranych w sprawie (m.in dwóch orzeczeń Sądów Apelacyjnych:

Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 16.01.2012 roku I Acz 44/12 oraz Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23.04.2012 roku I Acz 282/12), jak i co do przebiegów postępowań komorniczego (z wniosku powoda) oraz obecnego upadłościowego, w aspekcie niewypłacalności (bezskuteczności egzekucji) dłużnika, czyli spółki (...) SJ A. H. W. D.. Apelujący stwierdził, że uznanie egzekucji przeciwko spółce - dłużnikowi za bezskuteczną jest przedwczesne i podważa podstawy skargi pauliańskiej.

Apelujący podniósł także, że ogłoszenie upadłości spółki jawnej, po wszczęciu przeciwko niej postępowania egzekucyjnego, dotyczącego wiarygodności i skutkujące jego zawieszeniem z mocy prawa (po myśli art. 140 ust. 1 p.u.n.), co do zasady uniemożliwia nadanie klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikom tej spółki w trybie przepisu art. 778(1) k.p.c. w zw. z art. 22§2 k.s.h. i art. 31 k.s.h. Oczywistym w takiej sytuacji jest, że gdy taka spółka jawna posiada majątek pozwalający na zaspokojenie wierzycieli (art. 14 ust. 1 p.u.n.), nadto skoro prowadzone postępowania egzekucyjne ulegają w czasie prowadzenia takiego postępowania upadłościowego zawieszeniu z mocy prawa, to nie istnieje możliwość ani stwierdzenia bezskuteczności prowadzonej egzekucji ani też przyjęcie założenia, że taka egzekucja będzie bezskuteczna. W konsekwencji zaspokojenie wierzyciela w takich okolicznościach w oparciu o tytuł egzekucyjny wydany tylko przeciwko spółce jawnej może, w stosunku do niej nastąpić tylko w ramach tegoż postępowania egzekucyjnego. Dopiero, zatem zakończenie tego postępowania bez zaspokojenia wierzyciela (w całości lub części) będzie uprawniać go do zainicjowania skutecznej akcji procesowej w oparciu o treść art. 778(1) k.p.c. w stosunku do wspólników tejże spółki, którzy ponoszą subsydiarną odpowiedzialność za jej zobowiązania.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powód wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna.

Na wstępie Sąd Apelacyjny wskazuje, że w jego ocenie Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy i w dalszej kolejności dokonał właściwej jego oceny, szczegółowo ją motywując w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W konsekwencji ustalił stan faktyczny odpowiadający treści przeprowadzonych dowodów. Podzielając te ustalenia jako w pełni prawidłowe tutejszy Sąd przyjmuje je za własne, czyniąc integralną częścią swojego uzasadnienia i uznając za zbędne ich ponowne przytaczanie w tym miejscu (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Przechodząc do oceny zarzutów zawartych w apelacji należy stwierdzić, że zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie dopuścił się zarzucanych mu naruszeń prawa, a tym samym jego rozstrzygnięcie wydane w tej sprawie jest prawidłowe. W szczególności Sąd ten nie naruszył przepisu prawa procesowego w postaci art. 233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie ustaleń faktycznych niezgodnych ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Przepis ten wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów zgodnie z którą, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału” a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 roku, sygn. II CR 423/66, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, sygn. I PKN 632/98, opubl.: OSNAPiUS 2000/10/382; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 roku, sygn. IV CKN 1218/00, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 roku., sygn. IV CKN 1256/00, niepubl.). Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie

narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.09.2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (tak Sąd Najwyższy min. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753, 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347, 10 stycznia 2002 r. II CKN 572/99, LEX nr 53136).

Przenosząc te ogólne uwagi na grunt niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny zauważa, że pozwany w istocie polemizuje z Sądem pierwszej instancji nie tyle co do tak rozumianej prawidłowości oceny poszczególnych dowodów i poczynionych ustaleń ile wywodzi, że to spółka (...) jest dłużnikiem powoda, a ponieważ posiadała majątek wystarczający na zaspokojenie wierzycieli i toczą się postępowania mające na celu zaspokojenie jej wierzycieli, to okoliczność ta czyni roszczenie powoda w tej sprawie nieuzasadnionym, a w każdym razie przedwczesnym. Takie polemiczne stanowisko wobec ustaleń Sądu Okręgowego, jak wyżej wskazano, nie może stanowić podstawy do przyjęcia, że doszło do naruszenia zasad oceny dowodów, wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy oparł swoje ustalenia w znakomitej części na dokumentach, których treść i autentyczność nie były kwestionowane. Wypada dodać, że były to także w części dokumenty urzędowe. Trudno inaczej ocenić ich treść w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia tej sprawy niż uczynił to ten Sąd. Natomiast uznając zeznania świadka W. D. za niewiarygodne w części Sąd ten wyłożył podstawy takiej oceny, które znajdują oparcie w zasadach logiki i doświadczenia życiowego. Apelujący nie przedstawia żadnych zarzutów do rozumowania Sądu, które przeczyłyby tym zasadom. W takim stanie rzeczy wywoły tego Sądu w żadnym razie nie mogą być uznane za wykraczające poza granice oceny dowodów.

Przechodząc do oceny zarzutów o charakterze materialnoprawnym w pierwszej kolejności należy wyjaśnić, że Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 22 k.s.h. „poprzez uznanie, wbrew zgromadzonym dowodom i wyjaśnieniom świadka P. D., że spółka (...) stała się niewypłacalna i tym samym zastosowanie może mieć przy orzekaniu w sprawie, dyspozycja § 2 art. 22 k.s.h.”. Nie ma też „kluczowego”, jak twierdzi apelujący, znaczenia w tej sprawie art. 31 k.s.h. Sąd Odwoławczy zaznacza, że ustawodawca w art. 22 §2 k.s.h. wskazał, że każdy wspólnik spółki jawnej odpowiada za zobowiązania tej spółki bez ograniczeń całym swoim majątkiem solidarnie z pozostałymi wspólnikami oraz ze spółką z uwzględnieniem art. 31 k.s.h. Ten z kolei przepis w § 1 stanowi, że wierzyciel może prowadzić egzekucję z majątku wspólnika w przypadku, gdy egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna (subsidiarna odpowiedzialność wspólnika). Ustawodawca w § 2 tego artykułu postanowił, że przepis § 1 nie stanowi przeszkody do wniesienia powództwa przeciwko wspólnikowi, zanim egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna. Tym samym należy przyjąć, że zostały tu wyraźnie rozdzielone dwie kwestie: odpowiedzialność tak spółki jak i każdego ze wspólników spółki jawnej wobec wierzycieli za zobowiązania tej spółki od kwestii kolejności zaspokajania się wierzycieli, według której w pierwszej kolejności egzekucja jest kierowana do majątku spółki jawnej, a dopiero gdy okaże się ona bezskuteczna – wierzyciel może prowadzić egzekucję z majątku wspólnika.

Kwestia egzekucji należy do sądu rozstrzygającego wniosek o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu, który zaopatrzony w taką klauzulę staje się jako tytuł wykonawczy podstawą umożliwiającą wszczęcie egzekucji. Tak też było w przypadku wierzytelności przysługujących powodowi od spółki jawnej (...) i jej wspólników. Sąd Okręgowy wskazał przecież w swoich ustaleniach także na kwestie nadania klauzuli wykonalności orzeczeniom sądowym zapadłym wskutek powództw wniesionych przez powoda przeciwko spółce i przeciwko jej wspólnikom. W tamtych postępowaniach na skutek zażaleń W. D. zapadły orzeczenia uchylające nadanie takiej klauzuli przeciwko niemu z uwagi na przedwczesność twierdzenia o bezskuteczności egzekucji wobec spółki (...).

Jednak w sytuacji gdy wierzyciel, tak jak w niniejszej sprawie dochodzi ochrony w trybie skargi paulińskiej nie ma „kluczowego” znaczenia kwestia kolejności egzekwowania służącej jemu wierzytelności, ale przesłanki regulujące tę skargę, a wskazane w przepisie art. 527 k.c. i dalsze regulacje kwestii ochrony wierzyciela. Sąd Apelacyjny podkreśla, że prawidłowo zostały one wskazane i przeanalizowane przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie. W pierwszej kolejności jednak, przed przystąpieniem do omówienia tej części argumentacji przemawiającej za uwzględnieniem powództwa należy wskazać, że tutejszy Sąd w pełni podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 listopada 2006 r. w sprawie II CSK 250/06 (OSNC 2007/10/155, Lex 224609). Sąd ten stwierdził wprost, że wspólnik spółki jawnej jest wobec wierzyciela tej spółki dłużnikiem w rozumieniu art. 527 k.c. i 530 k.c. Powołując się na wyżej wskazany przepis art. 22 § 2 k.s.h. Sąd Najwyższy wskazał, że zgodnie tym przepisem wspólnik spółki jawnej uzyskuje ex lege status prawny dłużnika wobec wierzyciela spółki ze wszystkimi konsekwencjami wynikającymi z tego stanu rzeczy.

Sąd Apelacyjny przypomina, że według przepisu art. 527 § 1 k.c. gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Dalsze przepisy wyjaśniają, że: czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności (art. 527 §2 k.c.). Nadto ustawodawca ustanawia domniemanie, że jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (art. 527 §2 k.c.).

Sąd Odwoławczy zaznacza, że pozwany ani w toku postępowania przez Sądem pierwszej instancji ani w apelacji nie kwestionuje zaistnienia w tej sprawie okoliczności, które trafnie Sąd Orzekający ocenił jako spełniające powyższe przesłanki, a zatem powodujące że roszczenie powoda winno zostać uwzględnione. Kwestionuje natomiast - jak to określił - przesłankę czwartą, dotyczącą jego niewiedzy nawet przy zachowaniu należytej staranności o ewentualnym pokrzywdzeniu wierzycieli. Sąd pierwszej instancji jednak, już w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyjaśniał, że prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność wiedzy pozwanego – obdarowanego, odnośnie działania W. D. ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli uznał za zbędne z uwagi na treść art. 528 k.c. Przepis ten ustanawia kolejne domniemanie zgodnie z którym, jeżeli skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Przypomnienia zatem wymaga jedynie, że pozwany uzyskał bezpłatnie od W. D., (który w świetle wyżej wskazanych argumentów jest bezspornie dłużnikiem powoda na podstawie art. 22 § 2 k.s.h.) korzyść majątkową w postaci podarowanych mu umową darowizny z dnia 4 listopada 2011 r. dwóch nieruchomości położonych w miejscowości P.. Z umowy tej wynika, że podarowane pozwanemu prawa do tych nieruchomości miały wówczas wartość 260.000 zł. Zatem uzyskał on bez wątpliwości korzyść majątkową stając się nieodpłatnie ich właścicielem. W tej sytuacji jego wiedza co do możliwości pokrzywdzenia wierzyciela nawet przy zachowaniu należytej staranności nie jest wymagana i nie wymaga udowodnienia. Argumentację w tym względzie wzmacnia jeszcze wskazywane już domniemanie zawarte w przepisie art. 527 §3 k.c.

Sąd Odwoławczy jeszcze raz podkreśla, że udzielona wierzycielowi na podstawie art. 527 k.c. ochrona w postaci uwzględnienia roszczenia o uznanie za bezskuteczną wobec niego umowy powodującej niewypłacalność dłużnika nie stanowi automatycznie podstawy do wszczęcia przeciwko dłużnikowi egzekucji. Skarga pauliańska ze swej istoty nie ma charakteru wtórnego w stosunku do postępowania egzekucyjnego, lecz przeciwnie – co do zasady go wyprzedza. Zatem okoliczności podnoszone w tej sprawie przez pozwanego będą mogły mieć znaczenie dopiero w przypadku gdy egzekucja taka zostanie skierowana do majątku, którego na jego rzecz wyzbył się dłużnik powoda.

Na marginesie jedynie wypada zaznaczyć, że z tych samych przyczyn nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy postępowanie upadłościowe, które toczy się wobec spółki (...).

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną, orzekając jak w punkcie pierwszym sentencji.

Orzeczenie o kosztach zawarte w punkcie drugim ma za podstawę przepis art. 98 k.p.c. statuujący zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwany przegrywając w apelacji powinien zwrócić przeciwnikowi koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym. Zasądzona z tego tytułu kwota została ustalona w oparciu o § 6 pkt. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 490).

Wiesława Kaźmierska Artur Kowalewski Maria Iwankiewicz